

## Marek Jackowski powrócił do Polski.

Zakopane 14.08.2015.

Marek Jackowski, wspaniały człowiek i muzyk, odszedł na drugą stronę tęczy 18 maja 2013 roku. Jego pogrzeb odbył się we włoskim miasteczku San Marco, gdzie od sześciu lat mieszkał z żoną Ewą i trzema córkami: Bianką, Palomą i Sonią. Jednak największą część życia spędził w Zakopanem (1989-2007), dlatego rodzina podjęła starania, aby Jego prochy przenieść w Tatry. Był to z jej strony niezwykle szlachetny gest, który docenili przyjaciele, znajomi i sympatycy tego twórczego i znanego Artysty.

Nekrolog oraz urna Marka w cmentarnej kaplicy.



Oprócz błękitnego nieba

Ś.P.

**Marek Jackowski**

ur. 11. 12. 1946 r. zm. 18. 05. 2013 r.  
założyciel zespołu „MAANAM”

w dniu 14. 08. 2015 r. o godz. 12:00  
w Kaplicy Cmentarnej przy ul. Nowotarskiej  
w Zakopanem odprawiona zostanie MSZA ŚWIĘTA  
przy Urnie z prochami śp. MARKA -  
po MSZY nastąpi złożenie Urny w Kolumbarium.

Żona, Dzieci i Przyjaciele

CHARON



Uroczystość powitania Marka pod Giewontem rozpoczęła się w południe na cmentarzu przy ul. Nowotarskiej. Przybyłych na tę ceremonię witła przy kaplicy Ewa Jackowska z córkami, a miejscowe dziewczęta w góralskich strojach każdą osobę obdarowywały czerwoną różą.

Nie sposób opisać, jakie emocje nam towarzyszyły, bo to są trudne do nazwania chwile. To żałoba jeszcze nie zabliźniona, choć minęły dwa lata, to wzruszenie i żal płynący z głębi serca, a jedyną pociechą są promyki radości, że Marek jest teraz bliżej nas, w Polsce. I kiedy znów przyjedziemy do Zakopanego, będziemy mogli zapalić Mu światło pamięci.

Mszę celebrował ksiądz Bogusław Filipiak, proboszcz Parafii Najświętszej Rodziny. Na wstępie powiedział, że choć nie możemy dziś mówić o pogrzebie, bo odbył się dwa lata temu, jest to jednak wyjątkowe wydarzenie, nasza wspólna modlitwa za Marka, spotkanie z Nim na polskiej ziemi i wyrazy wsparcia, jakie możemy przekazać Jego ukochanej rodzinie.

Podczas kazania proboszcz nakreślił muzyczną biografię Marka i Jego udział w zespołach: Impulsy, Vox Gentis, Anawa, Osjan, Maanam i The Goodboys, a następnie odwołał się do żywego słowa: Święty Franciszek Salezy powiedział, że: „Pod koniec

naszego życia będziemy sądzeni z miłości". Takiej, której wielorakie formy opisał Pan Jezus w czytanej przed chwilą Ewangelii. Miłości, która nie przechodzi obojętnie obok głodnych, spragnionych, chorych i bezdomnych, bo wlewa w serca nadzieję. Chrystus powiedział: „Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem, nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie”.

Miejsce, w którym złożymy prochy Marka, zostało tak zaprojektowane, aby ukazać nadzieję zmartwychwstania z Chrystusem. Alfa i omega - początek i koniec.

Jednak Chrystus przychodzący, którego figura pojawi się tu w październiku, powie dobitnie: „To ja jestem Zmartwychwstaniem i Życiem”. Na osi kolumbarium Chrystus wskaże ręką krzyż na Giewoncie, a sam w postawie śpieszącej oznajmi uczniom i nam, że żyje i jest także znakiem powtórnego przyjścia.

Dziś Marku chcemy Ci powiedzieć, że dalsze słowa z Twojej piosenki „Oprócz błękitnego nieba”, brzmiące: "Nikt już dziś do drzwi nie zastuka" - nie są prawdą. Zobacz, ilu masz przyjaciół, którzy tu przyszli na ten zakopiański cmentarz, aby się modlić za Ciebie wraz z Twoją najbliższą rodziną. To oni postanowili sprowadzić Twoje prochy z ziemi włoskiej do Polski, do Zakopanego, byś nie był samotny. Byś zobaczył błękit nieba nad Tatrami, byś odczuł nie tylko ciepło, ale wręcz upał, którego tak daleko szukałeś. Byś spoczął pod Giewontem i słuchał nie gwaru na Krupówkach, ale pięknego koncertu na Równi Krupowej, który przygotowali Twoi przyjaciele i artyści, z jakimi występowałeś. Kiedy powiedział o Tobie Janusz Iwański, że byłeś gitarzystą, który grał tylko złote dźwięki, to myślę, że teraz Marku jesteś ogrodnikiem w Boskim Raju i z aniołami występujesz na niebiańskiej scenie.

Przejmujące słowa Bogusława Filipiaka mocno zapadły w naszych sercach.



Po mszy, z muzyką góralskiej kapeli, odwiecznym elementem polskiej tradycji ludowej, odprowadziliśmy Marka na miejsce spoczynku i tam poseł do sejmu Janusz Gut-Mostowy odczytał kondolencyjny list, jaki do rodziny skierowała prof. Małgorzata Omilanowska, pełniąca funkcję Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Minister Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego  
*prof. Małgorzata Omilanowska*

*Szanowni Państwo!*

Dwa lata temu niespodziewanie dla wszystkich zmarł Marek Jackowski – jeden z najwybitniejszych polskich muzyków rockowych, odznaczony Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze – Gloria Artis”. Marek Jackowski najbardziej znany był jako współtwórca zespołu Maanam, który trwale wpłynął na kształt polskiej muzyki rozrywkowej. Jednak wielbiciele Jego twórczości dobrze wiedzą, że była to tylko część działalności artystycznej. Nagrywał płyty solowe, współpracował z Piwnicą pod Baranami, grał z Markiem Grechutą czy z zespołem Osjan, do końca życia komponował kolejne utwory.

Dziś wraca do Polski, do Zakopanego, w którym spędził blisko ćwierć wieku i pozostawił wielu przyjaciół. Nie jest łatwo pogodzić się ze śmiercią najbliższych, zwłaszcza gdy ich odejście jest przedwczesne. Głęboko jednak wierzę, że koniec podróży Marka Jackowskiego to nie koniec pamięci o Nim. Pamięci, która będzie udziałem nie tylko rodziny, ale i licznych słuchaczy, którzy jeszcze dziś wieczorem wysłuchają na Równi Krupowej koncertu Jemu dedykowanego.

Żonie, Dzieciom i Przyjaciółom składam wyrazy najgłębszego żalu i współczucia.

*Z wyrazami szacunku,*

**Pani Ewa Jackowska**  
Warszawa, 14 sierpnia 2015

Ciepłym słowem pożegnał Marka Janusz „Yanina” Iwański.



A to Marek Łagodziński, prezes warszawskiej fundacji „Sławek”, wierny przyjaciel rodziny, który od wielu poprzednich dni szedł w intencji Marka w pielgrzymce z Warszawy do Częstochowy.





Zaznaczyli swą obecność także przedstawiciele władz miasta: poprzedni burmistrz Zakopanego Adam Bachleda-Curuś, obecny burmistrz Leszek Dorula, v-ce burmistrzowie: Agnieszka Nowak-Gąsienica i Wiktor Łukaszczyk oraz Andrzej Kawecki, dyrektor Biura Promocji.

Przyjechało kilkudziesięciu fanów Maanamu oraz wokaliści: Małgorzata Ostrowska, Ania Wyszconi z mężem Maciejem Durczakiem i swoim zespołem, w którym gra obecnie Marek Raduli, Daniel Grupa, Łukasz Malinowski, Jerzy Drobot i Krzysztof

Krupa, był także Andrzej Ryszka i Piotr Cugowski. Dołączyli dziennikarze z Tygodnika Podhalańskiego, Radia RMF, TVN, TVP i TV Kraków. Z przyczyn obiektywnych nie byli obecni, choć bardzo chcieli muzycy z Maanamu: Ryszard Olesiński, Paweł Markowski i Bogdan Wawrzynowicz, gdyż dziś grali nad morzem zakontraktowany koncert, ale przekazali rodzinie wyrazy współczucia i z Dziwnowa wraz z wokalistką Karoliną Leszko i gitarzystą Krzysztofem Zawadką posyłąli Markowi życzliwe myśli i zagrali Jego największe przeboje. Metafizyczny Znak Czasu.





Marku, jesteś w naszych sercach i wspomnieniach. Witaj w Polsce.



Uśmiechają się do Ciebie również „różane” dziewczęta ciesząc, że mogły być pomocne.



Popołudnie spędziłam ze swą rodziną spacerując i odwiedzając ulubione, zakopiańskie zakątki, podziwiając krajobrazy i pomniki przyrody. Wieczorem wybraliśmy się na koncert wspomnieniowy dla Marka. Odbył się o godz. 19 na Dolnej Równi Krupowej, w centrum miasta. Zorganizowali go Adam Bachleda-Curuś, Leszek Dorula i Maciej Durczak, a wystąpili artyści współpracujący z Markiem podczas nagrań do Jego ostatniej płyty. Takich okolicznościowych koncertów było już kilka: w Warszawie, Toruniu i we Wrocławiu, a dzisiaj mogli go wysłuchać górale, sympatycy Marka i ci wszyscy, których lato przywiodło do Zakopanego i pobliskich miejscowości.



Plakat.

Burmistrz Miasta Zakopane Leszek Dorula zaprasza na koncert

**14**  
sierpnia  
2015 r.  
godz. 19.00

miejsce:  
Namiot festiwalowy  
Dolna Rówień  
Krupowa

**bilety:**  
30 zł w przedsprzedaży  
40 zł w dniu koncertu

bilety do nabycia  
w Punktach Informacji  
Turystycznej

- ul. Kościuszki 17  
tel. 18 20 12 211

- ul. Kościeliska 7  
tel. 18 20 12 004

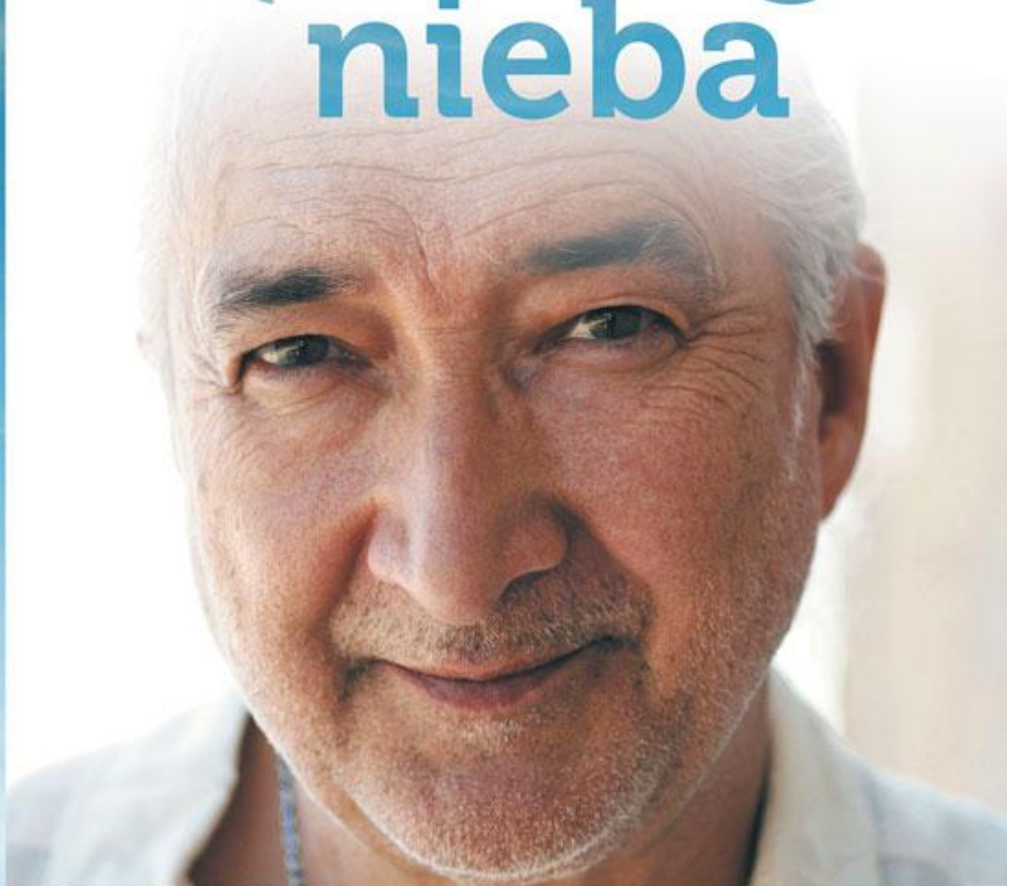
- ul. Chałubińskiego k/42  
tel. 18 20 00 308

sprzedaż internetowa  
e-mail:  
info@promocja.zakopane.pl

ilość miejsc ograniczona



# Oprócz błękitnego nieba



**Tribute  
to Marek Jackowski**

Anna **Wyszkoni**  
Małgorzata **Ostrowska**  
Piotr **Cugowski**  
Janusz **Yanina** Iwański  
Marek **Raduli**  
Bianka **Jackowska** i inni

Publiczność dopisała i w wielkim biało-niebieskim namiocie entuzjastycznie przyjęła Grono Artystów.

Oprócz wymienionych na plakacie osób, jako pierwszy wystąpił ze swą kapelą wokalista i skrzypek Sebastian Karpień-Butecka. Zespół zaprezentował folklorystyczne kompozycje, porywające emocjonalnie, przy których trudno było usiedzieć w miejscu.

W tych utworach jest zapisana góralska dusza, żarliwość uczuć, duma, pokora, a przede wszystkim miłość do tradycji.  
Koncertowy namiot.



Sebastian Karpel-Butęcka z zespołem, a w tle portret Marka Jackowskiego.



Marek Raduli (gitara) i Daniel Grupa (klawisze) zagrali piękną, instrumentalną kompozycję Maanamu „Espana Forever”.



Ania Wyszconi w trakcie występu wzruszająco i z uznaniem opowiadała o swej muzycznej przyjaźni z Markiem.



Małgosia Ostrowska zaprezentowała świetną formę.



Energetycznie zabrzmiał Piotr Cugowski.



A tu żywiłowy Janusz „Yanina” Iwański, który przez kilkanaście lat współpracował z Markiem Jackowskim (w Maanam i The Goodboys) oraz Bianka Jackowska, która śpiewa, gra i komponuje. Córka poszła w ślady Ojca.



Oprócz błękitnego nieba,  
Nic mu dzisiaj nie potrzeba,  
Oprócz błękitnego nieba,  
Nic mu dzisiaj nie potrzeba,  
Oprócz drogi szerokiej, oprócz góry wysokiej,  
Oprócz kawałka chleba, oprócz błękitu nieba,  
Oprócz błękitnego nieba,  
Nic mu dzisiaj nie potrzeba...



Łukasz Malinowski, Andrzej Ryszka i Janusz „Yanina” Iwański.



Koncert trwał 1,5 godziny, a zakończył się bisem i gorącymi brawami.  
Janusz Yanina Iwański z zespołem Ani Wyszkonii.



Dochód uzyskany ze sprzedaży biletów został przekazany rodzinie.  
Pod koniec koncertu Ewa Jackowska z córkami wyszła na scenę i podziękowała organizatorom za to wspaniałe, artystyczne wydarzenie, a publiczności za tak dobry odbiór muzyki Marka.

Ewa Jackowska.



Bilet wstępu wkładam jako cenną pamiątkę do mojego muzycznego albumu, a plakat zawieszę na ścianie wśród innych.

14  
sierpnia 2015  
godz. 19.00  
Namiot festiwalowy  
Dolna Rówień Krupowa

Burmistrz Miasta Zakopane Leszek Doruła zaprasza na koncert

**Oprócz  
błękitnego  
nieba**

Tribute to Marek Jackowski

**BILET WSTĘPU**  
30 zł w przedsprzedaży, 40 zł w dniu koncertu

ZAKOPANE  
STUDIO PROMOCJI

ZAKOPANE

Po koncercie długo jeszcze sprzedawano płyty z kompozycjami Marka, na których chętnie podpisywali się muzycy. Rozmowom nie było końca.

Miałam przyjemność przywitać się z Ewą i Bianką, bo do tej pory nasza znajomość, z racji dużej odległości, była tylko korespondencyjna i telefoniczna.

Mogłam również sprzedać fanom swoją książkę „Marek Jackowski - pięciolinia życia”, którą napisałam i wydałam dwa lata temu.





Wspaniały dzień, mnóstwo wrażeń i dobrych emocji.

Pozdrawiam serdecznie osoby, z jakimi przeplatały się dzisiaj moje zakopiańskie ścieżki i które podobnie jak ja, uznały to spotkanie z Markiem jako szczególne dla nas czas.

Renata Bednarz

[www.renatabednarz.pl](http://www.renatabednarz.pl)

